

Książka, którą widywałem u świątobliwego księdza Dziekana, na był również żywot "Wandy Malczewskiej". Mówił nam o niej, był pewny jej beatyfikacji. Na koniec naszego dzisiejszego rozważania chcę zacytować jej słowa o nawiedzeniu Najśw. Sakramentu: "Nabożeństwo adoracyjne rozkrzewiajcie w rodzinach i gdzie tylko możecie. Niech ono stanie się żywotną potrzebą waszą... Gdy to nabożeństwo rozpowszechni się wśród wszystkich klas społeczeństwa... świat się odrodzi". A w roku w którym ona umarła w dzień Bożego Ciała Pan Jezusa powiedział do niej: "Mów, komu tylko możesz, że odrodzenie się naszej ojczyzny, jej rozkwit i utrzymanie się w niezależności zależy od zjednoczenia się ze Mną przez życie eucharystyczne". /cyt.za Gość Niedz. 15.II.87/. Ta właśnie kandydatka na ołtarze Wanda Malczewska przez związanie swojego życia z tajemnicą Eucharystii, była bliską Przechacnemu świątobliwemu Księdzu Jubilatowi.

To, że klęczał na nawiedzeniu Najśw. sakramentu nieoparł o żaden klęcznik czy ławkę, że leżał krzyżem przed Najśw. Sakramentem, nawet i w nocy - to wszystkim wiadome. Z moich wspomnień niech wolno mi będzie coś powiedzieć.

W dni targowe, we czwartki kazał pozostawiać kościół otwarty, by ludzie mogli do niego wstępować na nawiedzenie, by mogli uklęknąć wewnątrz kościoła, a nie tylko u krót wielkich drzwi.

Gdy chciałem Go odwiedzić w przejeździe przez Ujanowice i pytałem o niego na plebanii, gospodyni zerknęła tylko czy są klucze od kościoła, bo jak Go nie było na plebanii - wiadomo, gdzie go należało szukać. I dodawała, ale trzeba się zatknąć w drzwi bo może być zamknięty w kościele.

Gdy po zlikwidowaniu szkoły Podstawowej w Strzeszycach w domu SS. Służebniczek urządzono tam kaplicę, to pamiętam przywiózł tam kielich, a niedługo potem zaraz monstrancję by i tam można było urządzać uroczyste adoracje Najśw. Sakramentu.

Zawsze podziwiałem wielką ilość i bogactwo szat liturgicznych i troskę, by naczynia liturgiczne były wspaniałe i należycie wyzłoczone.

Bracia i Siostry. Zacytowałem Wam słowa Sługi Bożej Wandy Malczewskiej. Przez Eucharystię - świat się odrodzi. Niech przez tego ducha eucharystycznego zaszczerpionego przez świątobliwego kapłana odradzają się nasze serca, oblicze tu. parafii, a przez ducha Kongresu Eucharystycznego niech odrodzi się i nasza ojczyzna.

Ks. Jakub Dudek

Wygłosiłem w dniu 21 lutego w Ujanowicach "prout Spiritus Sanctus dedit eloqui mihi".

Napisałem w dniu 22 lutego, by możliwie nawet quoad verbum wiernie je odtworzyć.